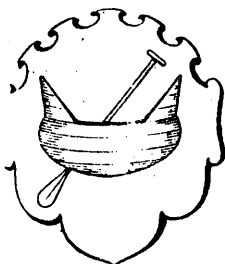


DZIENNIK

ZARZĄDU

M. ŁODZI

Redakcja i Administracja
Pl. Wolności 14, parter, tel. 128-00.
Administ. czynna od g. 9—12 w p.
Redakcja od godz. 2—3 po poł.



Ceny ogłoszeń: Zwyczajne: 1 kolumna — zł. 100.—; 1/2 kolumny — zł. 50.—; 1/4 kol. — zł. 25; 1/8 kol. — zł. 15. Drobne po 10 gr. za 1 wyraz najmniejsze ogłoszenie zł. 1.—

Prenumerata: Miesięcznie zł. 1.—

Cena egzemplarza zł. 0.30

Nr. 26 (558)

Łódź, dnia 1 lipca 1930 r.

Rok XII

Treść numeru: W sprawie finansowania budownictwa mieszkaniowego w Polsce. Referat p. wiceprez. St. Rapalskiego. — Sprawozdanie Oddziału Szpitalnictwa za m. kwiecień 1930 r. — Biuletyn statystyczny (statystyka protestów wekslowych). — Kronika miejska. — Z życia miast polskich. — Ogłoszenia.

W sprawie finansowania budownictwa mieszkaniowego w Polsce.

(Referat p. wice-prez. Stan. Rapalskiego, wygłoszony na Zjeździe Związku Miast Polskich w dniu 15. VI. 1930 r.).

Sprawa, którą omawiamy, była przedmiotem obrad niemal wszystkich zjazdów Związku Miast Polskich. Sprawa budownictwa mieszkaniowego była również rozpatrywana na zjazdach lokatorskich, przedsiębiorców budowlanych, klubów sejmowych, sfer rządowych; mamy projekty poszczególnych miast i działaczy samorządowych, poświęcone temu zagadnieniu. Zainteresowanie sprawą mieszkaniową jest wielkie. Nic w tem dziwnego. Kwestja złagodzenia klęski głodu mieszkaniowego, obok bezrobocia, jest najważniejszym zagadnieniem państwowem. Nie będę tu przytaczał cyfr braku mieszkań w Polsce, bowiem uczynili to przedmówcy. Nie zamierzam cyframi, złożonemi ze wszystkich miast, wyolbrzymiać tej wielkiej klęski społecznej. Wszyscy jesteśmy aż nazbyt przekonani o potrzebie i to jak najrychlejszej walki z głodem mieszkaniowym. Wspomnę tylko, że w Łodzi liczy się około 20 tysięcy rodzin bez własnego mieszkania. Gdy przyjmiemy, że rodzina składa się przeciętnie z 4 osób, dojdziemy do wniosku, że w jednej tylko Łodzi jest 80 tysięcy osób bez własnego mieszkania, a temsamem bez dachu nad głową. O tem, że w jednej izbie mieszka po 8, 9, 10, bardzo często po 14 osób, zaliczających się nieraz do 3 rodzin, — w Łodzi już się nie mówi, jest to zbyt powszechne. A tych mieszkań jednoizbowych w tem mieście proletarijuszy liczymy 65%. Nie lepiej jest i w innych większych miastach Polski.

Od paru lat daje się zauważyć, że w większych miastach ludzie, z braku mieszkań całemi rodzinami mieszkają w polu w wykopanych zie-

miankach, zaryci w ziemię jak żołnierze w okopach i to często wśród strasznej mroźnej zimy. Robotnik w mieście bez dachu nad głową żyje w warunkach dzikiego człowieka, człowieka z epoki przedhistorycznej.

Czy takie warunki mieszkaniowe mogą wychować zdrowego ducha i fizycznie obywatela Państwa, tego przyszłego obrońcę granic naszego kraju? Na to pytanie odpowiedź jest łatwa.

Ta olbrzymia klęska głodu mieszkaniowego, jako skutek nieszczęść powojennych, dotknęła tylko, jedynie i wyłącznie robotników fizycznych i umysłowych wszystkich miast w Polsce.

Wiesć głodu mieszkaniowego nie zna zupełnie. Nie znają go również klasy posiadające w miastach. Jest to wyłączny „przywilej” najbardziej ubogiej ludności miast w Polsce.

Setki i tysiące osób ze wsi ściągają do miasta, czy to na krótki okres, czy też na stałe w celach zarobkowych. Wiesć pośrednio potęguje głód mieszkaniowy w miastach.

Rozwiązaniem kwestji budownictwa mieszkaniowego w Polsce nie można obciążać jedynie miast, a tembardziej tej części społeczeństwa miejskiego, która pod mianem lokatora żyje w ostatecznej nędzy, wskutek czy to zupełnego braku pracy, czy też niskich zarobków, która najdotkliwiej odczuwa wszelkie kryzysy ekonomiczne.

Ciężar walki z głodem mieszkaniowym ponieść musi zarówno wieś jak i miasto, ponieść musi w równej mierze całe społeczeństwo, silniejsze finansowo.

Miasta ciężaru tego nie są w stanie udźwignąć. Okres wojenny wszystkie miasta, a zwłaszcza przemysłowe, doprowadził do całkowitego zubożenia przez zastój, często przez całkowite zniszczenie warsztatów pracy, zaś ludność tych miast — do skrajnej nędzy. W okresie powojennym miasta jeszcze nie zdążyły odbudować wszystkich warsztatów pracy, a już dwukrotnie wstrząsnął ich życiem kryzys ekonomiczny i olbrzymi procent mieszkańców miast dotknęło chroniczne bezrobocie. Wiesć tych klęsk, z wyjątkiem roku bieżącego, nie zna zupełnie.

* * *

Do omawianego referatu złożono trzy projekty. Jeden referenta, dwa koreferentów. Nie na tem polega kwestja, który z wniosków przewiduje największą sumę pieniędzy na budownictwo mieszkaniowe. O takie rozwiązanie sprawy nie jest trudno. Zagadnienie główne polegać winno na tem, kto ten ciężar finansowy zmuszony będzie ponieść, na kogo on będzie rozłożony i czy projekty zawarte w tezach są realne.

Rozpatrzmy pokrótce przedstawione wnioski: Projekt ref. dr. Zawadzkiego główne źródło dochodowe widzi w pożyczce dobrowolnej, a gdy ta zawiedzie — w pożyczce przymusowej. Ta ostatnia rozłożona na posiadaczy nieruchomości wiejskich i miejskich do wysokości rocznego podatku od nieruchomości i gruntu. Również pożyczkę przymusową obowiązani będą wykupić lokatorzy, zamieszkali w domach podlegających ochronie lokatorów, którzy od swych zarobków opłacają t. zw. podatek dochodowy. Wysokość pożyczki przymusowej równa się rocznemu podatkowi dochodowemu.

Należy bardzo wątpić, czy częste pożyczki — a tak należy rozumieć wniosek dr. Zawadzkiego — dadzą pożądaný rezultat i czy one nie zniechęcą społeczeństwa. **Śmiem przypuszczać, że pożyczki dobrowolne wiel-**

kiego sukcesu nie dadzą. Społeczeństwo jest zbyt zrażone do pożyczek. Niejedni całe swoje oszczędności, a nawet majątki, potracili wykupując pożyczkę państwową, dzisiaj ci ludzie są nędzarami, gdyż po zwaloryzowaniu pozostały im znikome grosze lub świstek papieru jako smutna pamiątka włożonych oszczędności. A na akcjach Banku Polskiego ileż osób z pośród biedoty uszczupliło swe oszczędności? Wszak akcje te sprzedawano w końcu 1925 i początkach 1926 roku po 40, a nawet 35 zł. za sztukę. Tej smutnej prawdzie należy śmiało spojrzeć w oczy i nie lękać się, iż wielkie pożyczki dobrowolne będą miały popyt. **Aby podnieść na nowo zaufanie szerokich mas społeczeństwa i wiarę w wartość papieru obligacyjnego — muszą upłynąć lata.** A zatem będziemy zmuszeni uciec się do pożyczki przymusowej.

Uważam, iż **przez wprowadzanie częstych pożyczek przymusowych, a tego należy się spodziewać po zawodnych pożyczkach dobrowolnych — wyrządzoneby Państwu wielką krzywdę moralną.** Miast podnieść wiarę i zaufanie szerokich sfer społeczeństwa do państwowego papieru obligacyjnego — o czym mówiłem przed chwilą — **zaufanie to podkopanoby na długie, długie lata.** Wszak wiadomo, że papier, który siłą się wtłacza do rąk obywatela, nie posiada żadnego waloru moralnego, a co gorsza, należy się spodziewać, że kurs takiej pożyczki będzie stał bardzo nisko, gdyż do przymusowego papieru nikt nie będzie miał zaufania, przeciwnie każdy będzie się starał wyzbyć, tem samem obniżając wartość jego kursu.

Pożyczka przymusowa wywoła tylko duże rozgoryczenie społeczeństwa, a w rezultacie nie da tego efektu, którego się spodziewa projektodawca.

Pan referent specjalnie upodobał sobie lokatorów, zamieszkałych w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów. Zamierza na nich nałożyć podwójny haracz. Raz „uszcześliwia” ich pożyczką przymusową, następnie podwyższa im komorne do 172 czynszu przedwojennego. A co dla mnie jest wprost niezrozumiałe, **całkowitą nadwyżkę 72% wnioskodawca przekazuje jedynie i wyłącznie na korzyść właścicieli nieruchomości.** Z tej nadwyżki właściciele nieruchomości mają taskawie wpłacić tylko normalny podatek dochodowy i od nieruchomości w odpowiedniej skali.

Przyznać należy, że projekt referenta dr. Zawadzkiego prześcignął w uprzywilejowaniu właścicieli nieruchomości wszystkie dotychczasowe projekty. Ani projekt b. Ministra p. Klarnera, ani też projekt rządowy, ani żaden z klubów sejmowych nie przewiduje takich korzyści dla właścicieli nieruchomości, jak projekt referenta. Projekt p. Klarnera i projekt p. Bartla przewidują wprawdzie podwyższenie czynszu komornianego do tej samej wysokości, lecz nadwyżka ponad 100 przechodzi w 52% na rzecz funduszu rozbudowy, a 20% przekazuje się właścicielom nieruchomości „na otarcie łez”. Największą sumę pieniędzy, złożoną przez najuboższe społeczeństwo, jaką mogłoby otrzymać fundusz rozbudowy z całkowitej nadwyżki komornego — gdybyśmy źródło to uważali za celowe — referent oddaje na korzyść osób prywatnych. Pocóż to nadmierne obciążanie zubożonego społeczeństwa ciężarem, który nie przyniesie żadnej korzyści społeczeństwu?

Projekt podwyższenia czynszu komornianego w takiej wysokości doprowadzi do jeszcze większej nędzy mieszkaniowej, bowiem olbrzymia część lokatorów nie będzie w stanie wogóle opłacić choćby najskromniej-

szej izby mieszkalnej. Trzeba przyjrzyć się zarobkom robotników i pracowników przemysłowych, aby przekonać się jak wielkie jest zubożenie klasy robotniczej w miastach. Muszę nadmienić, iż w większych ośrodkach przemysłowych, a w tem i w Łodzi, przy obecnym kryzysie gospodarczym, kiedy fabryki w większości idą po trzy do czterech dni w tygodniu, głowa rodziny zarabia przeciętnie od 15 zł. do 30 zł. tygodniowo. Czy przy takich zarobkach robotnik będzie w stanie opłacać podwyższony czynsz komorniany? Odpowiedź tu chyba jest zbytyczna. Mieszkanie jest obiektem codziennego użytku a nie luksusem, za który płacić wypadałoby ceny ponad zdolność zarobkową klasy pracującej.

Będąc w Niemczech, w Dreźnie, spotykałem nowowyprowadzone mieszkania 5-izbowe, zamieszkałe przez zwyczajnych robotników warsztatowych. Czynsz komorniany takiego mieszkania wynosił 48 marek miesięcznie. A wszak wiadomo, iż na rynku płacy pod względem popytu i podaży marka w Niemczech najwyższą o 20% przewyższa złotego polskiego. Mieszkanie w Niemczech stało się istotnie przedmiotem codziennego użytku, u nas zaś — luksusem.

* * *

Przedłożone przeze mnie tezy *) w niektórych punktach oparłem na projekcie sejmowym Związku Posłów Socjalistycznych. W tezach tych ciężar wpływu rozłożony jest na miasto i wieś, na klasy posiadające, za- może finansowo. Jeśli chcemy budować i to przy pomocy kredytu taniego, to wydatki te musi ponieść nasze społeczeństwo, bowiem nikt obcy nam nie pomoże. **Ciężar wydatków obecnego budownictwa mieszkaniowego przerzucić na przyszłe pokolenie — jest niewskazane, gdyż potrzeby mieszkaniowe, a temsamem i wydatki na ten cel nie ustają i dla pokolenia przyszłego.** Dlatego też obojętne dla nas być nie może — o czym mówiłem wyżej — kto obecnie poniesie ciężar budownictwa mieszkaniowego.

Aczkolwiek projekt dr. Zawadzkiego w jednym z wniosków jest słuszny, gdzie przewiduje budowę mieszkań dla pracowników przez instytucje państwowe i samorządowe oraz zakłady przemysłowe, zatrudniające ponad 500 robotników, w praktyce jednak będzie trudny do zrealizowania, gdyż nastęrczą wiele życiowych trudności, nie dających się usunąć nawet drogą prawnych zarządzeń.

Powyższej tezie dr. Zawadzkiego przeciwstawiam projekt przewidujący wpłaty przez każdego pracodawcę, zatrudniającego chociażby jednego pracownika, którego obowiązany jest ubezpieczyć na wypadek choroby. Wpłata na rzecz funduszu mieszkaniowego wynosi 80% tej stawki, jaką pracodawca wpłaca na rzecz Kasy Chorych. Instytucje państwowe i samorządowe na powyższy cel wpłacają 5% od każdorazowego wypłaconego wynagrodzenia pracownikowi. Łączny wpływ z tego tytułu przewiduje się przeszło 126 milionów zł. Aczkolwiek przewidziane opłaty będą pewnym ciężarem, nałożonym na pracodawców, w istocie samej będą one mniej obciążającym wydatkiem i łatwiejszym do zrealizowania, aniżeli ustawowy obowiązek budowania domów dla pracowników przez pracodawców.

Podwyższenie opłaty od spirytusu o 1 zł. na litrze uważam za słuszne. Aczkolwiek jest to podatek konsumpcyjny, to jednak o tyle sympatyczny, iż nie jest podatkiem przymusowym, płacić go będzie każdy dobrowolnie, zaś obciąża on zarówno wieś, jak i miasto.

*) P. Nr. 25 (557) „Dziennika Zarządu m. Łodzi” z dnia 24. VI 1930 r.

Jako jeden z większych wpływów na rzecz funduszu mieszkaniowego, mający być wplacony przez wieś, t. j. przez wielką własność rolną, przewiduję ściągnięcie, wraz z 5%, zaległego podatku majątkowego. Wpływ z tego tytułu wynosić będzie około 55 milionów zł. rocznie. Postulat ten jest tak słuszny i sprawiedliwy, iż nie wymaga od nawet zbyt szerokiego uzasadnienia. Należność z tego podatku za lata ubiegłe — jak ogólnie prasa donosiła, a rząd nie zaprzeczał — ma być umorzona. Przekazanie powyższej należności podatkowej na fundusz mieszkaniowy przede wszystkim wyrównałoby tę krzywdę, jaką ponieśli mniejsi posiadacze rolni, od których podatek majątkowy został ściągnięty, a co najważniejsze, w ten sposób wieś, t. j. zamożne ziemiaństwo, partycypowałoby w wydatkach na budownictwo mieszkaniowe w miastach.

W punkcie 10 i 11 złożonych wniosków przewiduję stałą dotację ze Skarbu Państwa na rzecz funduszu mieszkaniowego w wysokości 150 milionów złotych rocznie, oraz dotację ze strony gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych w wysokości 3% od zwyczajnych wpływów budżetowych. Z tej ostatniej pozycji przewiduje się wpływ 13,614 tysięcy złotych rocznie.

Koreferent dr. Gross przewiduje stały zasiłek z funduszu państwowego na cele budownictwa mieszkaniowego, nie określa jednak wysokości sumy. Inne projekty, nie omawiane na obecnym Zjeździe, przewidują dotację tylko z budżetu państwowego w wysokości 50 milionów, niektóre 100 milionów rocznie.

Jeżeli określiłem sumę 150 milionów jako dotację ze strony budżetu państwowego, to nie dlatego, aby wysokość sumy przeliczyć z innymi wnioskami, kierowały mną głębokie uzasadnione powody.

Jeżeli wybucha wojna, lub kraj nawiedzi klęska czy katastrofa społeczna, Skarb Państwa nie jest i nie może być w takiej chwili obojętny na te sprawy. Nie są obojętne również gminy bezpośrednio dotknięte katastrofą społeczną. Pieniądze w takich wypadkach zawsze znaleźć się muszą.

A czy my teraz nie zamierzamy prowadzić wojny? Czy nie mamy wroga nawet tuż w granicach naszego kraju? Prześladuje on nas we wszystkich miastach, dziesiątkuje niewygodami nasze rodziny i dokuca naszym dzieciom. Tym wielkim wrogiem w obecnej chwili jest głód mieszkaniowy. Obawiamy się wypowiedzieć mu wojnę, gdyż nie zebraliśmy jeszcze skutecznej amunicji — nie zebraliśmy odpowiedniej ilości pieniędzy.

Znając budżet naszego Państwa, śmiem twierdzić, iż na tę „wojnę” „wojnę” błogosławioną, która nie klęskę przyniesie, lecz bogactwa narodowego przysporzy, wygład miast naszych i zdrowie ludności podniesie, — suma w tej wysokości znaleźć się musi. Nie jest moją rzeczą ustalać, który z resortów ministerjalnych poświęcić musi tę sumę. Do tego powołany jest Sejm. Lecz jeżeli już mowa o „wojnie”, to zdaje się, że najtraźniej będzie, gdy dla zdobycia tej sumy wskażemy budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Gminy miejskie jak również związki komunalne - sejmiki winny współdziałać w tej walce, gdyż są one bezpośrednio zainteresowane. Aczkolwiek sejmiki powiatowe reprezentują w większości gminy wiejskie, to jednakże pracownicy tych instytucji i biura związków mieszczą się w miastach i temsamem zwiększają zapotrzebowanie izb mieszkalnych.

Dotacje ze strony Państwa i gminy, powinny być podstawą istnienia funduszu mieszkaniowego. **Nie wyobrażam sobie walki z głodem mieszkaniowym bez wydatnego współdziałania Państwa i gmin zainteresowanych.** Jeżeli akcja rozbudowy ma być stałą, zakrojoną na szeroką skalę, musi mieć podstawy również stałe, fundamentalne, a te może stworzyć tylko stała, odpowiednia do zakresu działania dotacja państwa, gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych.

W dalszych tezach przewidują obciążenie mieszkańców miast podwyższeniem podatku od placów niezabudowanych i wprowadzenie podatku od przyrostu wartości nieruchomości.

Tereny wolne, niezabudowane, w miastach stały się źródłem wprost nieokiełznanej orgji spekulacyjnej. Wystarczyło nabyć plac, nie budując, po pewnym okresie plac ten wzrastał nieraz 30-krotnie w cenie. Głód mieszkaniowy powoduje spekulację mieszkaniową, a co za tem idzie niewspółmierny wzrost cen wolnych terenów budowlanych. Posiadacze większych terenów i placów budowlanych w mieście, robią najlepszy interes, nie budując, gdyż tereny ich niebywale rosną w cenie, zaś kosztów z tytułu opłat podatkowych nie ponoszą prawie żadnych. Należy obłożyć odpowiednim podatkiem niezabudowane tereny w mieście. Speculanci placów zmuszeni będą albo budować, albo wyzbyć się placów, obniżając znacznie ich wartość, a tem samem dadzą możność nabycia tym jednostkom słabszym finansowo, które z mniejszym kapitałem, lecz z dobrą intencją przystąpią do budowy choćby dla własnego użytku domu mieszkaniowego. Do obecnej chwili wpływ z tego podatku dawał minimalny dochód, wynoszący zaledwie milion pięćset tysięcy rocznie. Przy należytem opodatkowaniu, t. j. podwyższeniu stopy do 3%, przewiduję wpływ 10 milionów złotych rocznie.

Z dotychczasowego podatku lokatorskiego, pobieranego w wysokości 2%, ma wpłynąć 7 milionów złotych. **Stawiam wniosek, aby zwolnić od tego podatku mieszkania 1 i 2 izbowe.** Dotychczasowy podatek pobierany od mieszkań podlegających ustawie o ochronie lokatorów w wysokości 2% nie daje tego dochodu, jaki przewidywał ustawodawca. Płatnicy podatku lokalowego w olbrzymiej większości należą do klasy niezamożnej, od których bardzo często jest trudno ściągnąć nawet 2%-wy podatek. Okazuje się, że większe miasta, a zwłaszcza przemysłowe, do podatku lokalowego pobieranego z 1 i 2 izbowego mieszkania dokładają kolosalne sumy. Jako dowód przytoczę następujący przykład:

W Łodzi wymierzono podatek lokalowy za 1927 rok. Płatników podatkowych, zajmujących mieszkania, których czynsz komorniany wynosił poniżej 60 rubli rocznie czynszu przedwojennego, było 47,107. Suma z tego podatku wynosiła 467,900 złotych. Wskutek stwierdzonego ubóstwa, sporządzono bezowocnych zajęć, t. j. całkowitych zwolnień u 38,354 płatników na sumę 379,704 zł. Pozostała kwota wymierzonego podatku jest również nieściągalna i będzie musiała być umorzona; albowiem lokale te zajmuje ludność robotnicza, która nie jest w stanie płacić podatku. Koszt zaś wymiaru tego podatku, łącznie z przygotowaniem materiału do egzekucji, jak również przeprowadzenie formalności egzekucyjnych i sporządzenie aktu bezowocnego zajęcia wynosił razem 120 tysięcy złotych.

Z powyższego jasno wynika, iż miasto nietylko nie zarabia na podatku lokalowym od mieszkań mniejszych, lecz przeciwnie, dopłaca olbrzymie sumy. Ryczałtem zaś zwolnić od podatku Magistrat nie może, gdyż na kilkakrotne interwencje i memorjały, skierowane do władz rządo-

wych w tej sprawie, odpowiadano zawsze odmownie, zastaniając się względami rzeczowemi i ustawowemi.

Powyższe cyfry dają nam również obraz jak wielkie jest zubożenie olbrzymiej ilości lokatorów. Cóż dopiero mówić w takich warunkach o podwyższeniu komornego o 72% jak tego domaga się dr. Zawadzki, czy też projekt rządowy, lub nawet podwyższeniu podatku mieszkaniowego do 12%, jak przewiduje koreferent dr. Gross!

Z ogólnego zestawienia przedłożonych przeze mnie Zjazdowi wniosków wynika:

Spółczenstwo miejskie silniejsze finansowo wraz z samorządami miejskimi płacić będzie około	140,445,000.— zł.
Skarb Państwa z 5%-wych opłat od nieubezpieczonych w Kasach Chorych, łącznie z dotacją	203,282,000.— „
Zamożna wieś z sejmikami	86,129,000.— „
Razem w ścisłym przybliżeniu	429,856,000.— zł.

Biorę sumy zaokrąglone. Jeżeli przyjmiemy według p. Klarnera, iż należy budować 70 tysięcy izb rocznie, aby wyrównać niedobór w ciągu 20 lat, i przyjmiemy, że przeciętny koszt budowy jednej izby wynosi 6 tysięcy złotych — otrzymamy 420 milionów złotych, które co roku muszą być inwestowane w budownictwo mieszkaniowe.

Starałem się przedstawić wnioski możliwie realne. **Wyszukiwanie bowiem funduszków opartych na płatnikach słabych finansowo, nieposiadających podstawowych źródeł dochodowych — jest nieziszczalne i może tylko odsunąć samą sprawę na dłuższy okres czasu.**

Czy w dzisiejszym okresie ogólnej depresji gospodarczej, którykolwiek z projektów da się zrealizować — w to wątpić należy.

Zrealizowanie tak wielkich planów budowlanych może nastąpić dopiero wówczas, gdy się podniesie stan gospodarczy państwa i nastąpi polepszenie warunków życiowych szerokich warstw pracujących, a co również ważne, gdy w państwie nastąpi uspokojenie umysłów, a zniknie ciągła niepewność dnia jutrzejszego.

W warunkach gospodarczych, w jakich obecnie znajduje się nasz kraj — wszelkie projekty będą tylko papierowemi, zaś głód mieszkaniowy nadal będzie stałą bolączką naszych miast.

Sprawozdanie

Oddziału Szpitalnictwa za miesiąc kwiecień 1930 r.

Ruch chorych w szpitalach miejskich i społecznych.

Szpitale Miejskie:	poz. na 1. IV. 30 r.	poz. na 1. V. 30 r.	ilość dni szpita.
Radogoszcz	295	315	9124
Św. Józefa	139	149	4273
Św. Aleksandra	93	86	2644
Marji Magdaleny	101	82	2540
Zbiornia Miejska	85	75	2557
Chojny	80	83	2485
Łagiewniki	52	52	1534
Razem	845	842	25157

Szpitale dla umysł. chorych:

	poz. na 1. IV. 30 r.	poz. na 1. V. 30 r.	il.ść dni szpit.
Kochanówka	310	319	9474
Kocborów	200	200	6531
Warta	144	158	4397
Tworki	18	18	540
Z. dla Epil.	24	24	720
Razem	696	719	21662

Szpitale ogólne:

Poznańskich	66	71	2027
Ewangelicki	3	1	18
Betleem	1	2	43
Razem	70	74	2088

Szpital dla dzieci

Anny Marji	74	93	2423
------------	----	----	------

Zakł. położn.:

Św. Elżbiety	13	22	597
N.-Targowa 13	20	18	549
Linas Hacholim	14	19	371
Razem	47	59	1517

Razem w szpit. społ.	887	945	27690
-----------------------------	------------	------------	--------------

Ogółem lecz. w szpitalach	1732	1787	52847
----------------------------------	-------------	-------------	--------------

Z liczby 1732 chorych przyjętych w m. kwietniu r. b. do szpitali miejskich i społecznych chorych płatnych było 343, t. j. 30,19%, mianowicie: na rach. urzędów państw. 18, gmin zamiejsc. 77, Kasy Chorych m. Łodzi 178, rach. własny 70. Bezpłatnych chor. było 793, t. j. 69,81%, mianowicie: ubogich łodzian przynależn. do gmin zamiejsc. 478, ubog. stałych mieszk. m. Łodzi 198, członków Kasy Chorych 117.

Sekcja do Walki z Gruźlicą.

W m. kwietniu r. b. zbadano klinicznie 1345 osób w tem dorosłych 561, dzieci 784, aryjczyków 758, semitów 587. Z powyższej liczby zakwalifikowano do lecz. szpitaln. 34, do lecz. ambulat. 480, do sanatorjum w Chojnach 66, na obserwację szpitalną 2, do kontroli powtórnej 312, do prewentorium 190, do sanatorjum w Łagiewnikach 7, do naśw. lampami kwarc. 39, lampami Kischa 17, stwierdzono brak objawów gruźl. czynnej u 198 chorych. Stacja tuberkulinowa dokonała zastrzyknień rozpoznawczych 609, zastrzyknień lecznicz. 77. Stacja światłolecznicza dokonała naświetlań lampami kwarcowymi 805, lampami Kischa 180, nałożono opatrunków w Sekcji 49. Gabinet roentgen. dokonał prześw. roentg. 304, zdjęć

fotograf. 65. Pracownia rozpoznawcza dokonała badań na pałeczki Kocha u 326 chorych, stwierdzono zarazki gruźlicze u 48, nie stwierdzono u 278. Dokonano badań krwi na odczyn Biernackiego 1072, zabieg. odmy sztucznej 83, wywiadów w mieszk. chor. 359, opatrunków na mieście 3, szczepień B. C. G. 24, powtórnych porad lekarsk. 360. Ogólna suma świadczeń i zabiegów 6359.

Ruch chorych w ambulatoriach miejskich.

Wyszczególnienie	ogółem	mężczyzn	kobiet	chłopców	dziewcząt
I Przychodnia	1117	252	485	168	212
zgłosz. powt.	3826	919	1511	610	786
II Przychodnia	1595	397	723	227	248
zgłosz. powt.	1520	481	778	116	145
Amb. Jagl.	19	6	4	2	7
zgłosz. powt.	1942	558	414	429	541
Amb. Dent.	298	35	12	91	160
zgłosz. powt.	1356	88	33	392	843
Amb. I Szk.	587	—	—	143	444
zgłosz. powt.	818	—	—	234	584
II Amb. Szk.	192	—	—	109	83
zgłosz. powt.	861	—	—	251	610
III Amb. Szk.	578	—	—	224	354
zgłosz. powt.	914	—	—	349	565
Razem	15623	2736	3960	3345	5582

Prosektorjum Miejskie.

W m. kwietniu r. b. przewieziono do prosektorjum 32 zwłok, wykonano sekcji klin. 8, sekcji sąd. 14, oględzin zwłok 14, rozbiorów patologicznych 36.

Miejska Apteka Szpitalna.

W m. kwietniu r. b. wydała artykuł. pojed. 3921, recept złożeń. 3961.

Miejski Oddział Przewozu Chorych.

W m. kwietniu r. b. wysłano karetki do 265 chorych, z których przewieziono 217, zwłok zmarłych 18, nie przewieziono chor. 29, zwłok 1.

Miejskie Pogotowie Ratunkowe.

W m. kwietniu r. b. wezwań było 661, w tem od 9 rano do 9 wiecz. 448, od 9 wiecz. do 9 rano 213. Udzielono pomocy 616, w tem mężczyźni 242, kobiety 313, dzieci 61.

BIULETYN STATYSTYCZNY.

Opracowano w Wydziale Statystycznym Magistratu m. Łodzi.

Statystyka protestów wekslowych w Łodzi.

Miesiąc	Zaprotestowano u notariuszy łódzkich				Wykupiono bez sporządzenia protestu		
	weksli		na sumę (w tys. zł.)		weksli	na sumę w tys. zł.	
	krajowych	zagan.	krajowych	zagan.			
Styczeń rok	1930	41,019	21	9,370	103	12,291	3,420
	1929	28,237	14	4,909	111	14,095	2,927
Luty	1930	36,516	8	8,879	55	10,439	3,398
	1929	30,427	17	5,559	54	14,276	3,051
Marzec	1930	43,532	34	11,154	115	12,183	3,981
	1929	37,292	25	7,063	75	15,935	3,489
Kwiecień	1930	41,880	40	11,031	119	11,217	2,980
	1929	41,895	19	8,172	44	16,992	3,683
Maj	1930	43,951	35	11,513	741	11,694	4,033
	1929	48,326	34	9,622	101	14,384	3,036

KRONIKA MIEJSKA.

Osobiste. W dniu 27 b. m. rozpoczął urlop wypoczynkowy p. Ławnik — przewodniczący Wydziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi, Ludwik Kuk. P. Ławnik Kuk obejmie ponownie obowiązki urzędowe w dn. 16 lipca r. b.

O zmianę granic województwa łódzkiego. Dnia 17 ub. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komisji do usprawnienia administracji — sekcji do zmiany granic okręgów administracyjnych. Przedmiotem obrad była sprawa zmiany granic województwa łódzkiego, a w związku z tem na posiedzenie Komisji zaproszeni zostali p. wojewoda Jaszczółt, pp. prezydent Ziemięcki i prezes inż. Holcgreber oraz przedstawiciele izb przemysłowo - handlowych, związków przemysłowców, rolnictwa itd.

W toku konferencji wysunięty został m. in. ze strony prezydium komisji projekt ewentualnego utworzenia

z m. Łodzi i najbliższego okręgu t. zw. województwa grodzkiego i w związku z tem — podziału pozostałej części województwa łódzkiego pomiędzy województwa sąsiednie. Należy podkreślić, że przeciwko temu projektowi wypowiedzieli się jednomyślnie wszyscy obecni na konferencji reprezentanci zainteresowanego województwa łódzkiego. Wyrażona przez nich opinia zdążyła w zupełnie innym kierunku, mianowicie domaga się przyłączenia do województwa łódzkiego okolicznych okręgów przemysłowych, w pierwszym zaś rządzie Częstochowy i Zawiercia. Pogląd ten poparli również w całej rozciągłości obecni na posiedzeniu przedstawiciele rolników województwa łódzkiego. Dezyderaty te zostaną niewątpliwie wzięte pod uwagę przez

czynniki miarodajne przy ostatecznym decydowaniu sprawy nowego podziału administracyjnego Rzeczypospolitej.

Osiedle Miejskie im. Montwiłła-Mireckiego. Wobec zupełnego wykończenia pierwszych 8 domów na Polesiu Konstantynowskiem i oddania ich do użytku lokatorów, Magistrat postanowił nadać trwale miano wybudowanej kolonii robotniczej, nazywając ją „Osiedlem Miejskim im. Montwiłła - Mireckiego”. Jednocześnie ustalono nazwy ulic, przechodzących pomiędzy poszczególnymi blokami kolonii, nazywając je imionami zasłużonych bojowników o niepodległość i wyzwolenie społeczne klasy pracującej. Tak więc nazwano ulice Osiedla Miejskiego: Generała Walerjana Wróblewskiego, Henryka Barona, Stanisława Kunickiego, Bolesława Jędrzejewskiego, Ksawerego Praussa, Stanisława Worcella, Księdza Ściegennego, Ludwika Mierosławskiego, Borucha Szulmana, Aleksandra Sulkiwicza, Feliksa Perla, Gustawa Daniłowskiego, Zygmunta Podlewskiego, Franka Gibalskiego, Stanisława Książczyka i Karola Marksa.

Do podpisywania w imieniu miasta kontraktów z lokatorami Magistrat upoważnił pp. ławników Adamskiego i Kuka. Powzięto też uchwałę, że należność za mieszkania w Osiedlu Miejskim, wynajęte pracownikom Zarządu Miejskiego, będzie potrącana przy wypłacie im poborów.

Rejestracja produkcji rolnej oraz zwierząt gospodarskich na terenie m. Łodzi. Na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 marca 1928 roku o statystyce produkcji rolnej oraz zgodnie z § 5 Instrukcji z dnia 30 marca 1929 roku dla zarządów gmin miejskich i wiejskich. Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi w okresie od 1—20 lipca r. b. przeprowadzi rejestrację ogólnej powierzchni miasta z podziałem na poszczególne użytki i zasiewy oraz re-

jestrację zwierząt gospodarskich. Rejestracje te będą dokonane przez zarząd miejski własnymi wyłącznie siłami.

Obniżenie kar za zwłokę. — W związku z okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 23 kwietnia 1930 roku w sprawie obniżenia kar za zwłokę na okres do dnia 31 sierpnia b. r. od wpłat na poczet należności w państwowych podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, Magistrat — w myśl wniosku Wydziału Podatkowego — postanowił zniżyć odsetki za zwłokę do 1½% miesięcznie od wszelkich wpłat, uskutecznianych od dnia 23 czerwca do dnia 31 sierpnia 1930 roku na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach i opłatach na rzecz Kasy m. Łodzi, bez względu na czas ich powstania. Po upływie powyższego terminu, t. j. poczynając od dnia 1 września 1930 roku, od wpłat na poczet wymienionych wyżej zaległości, pobierane będą odsetki za zwłokę w pełnej wysokości, t. j. 2% miesięcznie od ustawowego terminu płatności.

Zwolnienie od opłat za lustrację. Na zasadzie Rozporządzenia Ministrów Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych z dnia 26 czerwca 1924 roku oraz Rozporządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 25 lipca 1925 roku, Urząd Przemysłowy I Instancji przy Magistracie m. Łodzi wezwał właścicieli dorożek konnych do przedstawienia swych pojazdów do dorocznego przeglądu (lustracji). Za czynności powyższe Urząd Przemysłowy I Instancji, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 6-go czerwca 1929 roku, powinien pobierać po 10 zł. od każdego właściciela dorożki.

Z uwagi na to, iż właściciele dorożek nie są w możności ponoszenia tych opłat ze względu na małe zarobki, Magistrat postanowił wyjątkowo w roku bieżącym zwolnić właścicieli dorożek konnych z opłat, przewidzianych za czynności lustracyjne.

Chrońmy drzewka uliczne. Wiadomo, jak wielkie znaczenie dla zdrowotności i estetyki miasta posiadają drzewa uliczne. Posadzone na ulicach Łodzi drzewa mają jednak niezwykle ujemne warunki dla swej wegetacji; to też rokrocznie znaczna ich liczba ginie wskutek suszy, lub też uszkodzeń mechanicznych.

Wobec powyższego Wydział Plantacji Miejskich zwraca się do mieszkańców miasta z gorącym apelem o ochronę drzew ulicznych, jako dobra publicznego. Stały nadzór jak i częste podlewanie kilkunastu tysięcy drzew na terenie ulic miasta, ze względów technicznych, jest dla zarządu plantacji rzeczą niewykonalną. Z pomocą ogrodnictwu miejskiemu w ochronie i konserwacji drzew ulicznych winni przyjść, we własnym interesie, mieszkańcy miasta, a w szczególności właściciele nieruchomości przez zwracanie baczniejszej uwagi na drzewka uliczne i częste podlewanie chociażby tych kilku drzewek, posadzonych przed daną posesją. Każdy też obywatel, widząc kaleczenie lub łamanie drzewek, powinien przeciw temu protestować i odpowiednio reagować. Nie jest to rzeczą trudną, a może wpłynąć wy-

bitnie na polepszenie stanu zaopiecznienia miasta.

Z Miejskiej Biblioteki Publicznej. Miejska Biblioteka Publiczna czynna będzie w okresie letnim od dnia 23 czerwca do dnia 31 sierpnia włącznie od godz. 1-ej po poł. do 8-ej wieczorem, w soboty zaś od godz. 10-ej rano do 2-ej po poł.

Z Miejskiego Urzędu Zasiłkowego. Według obliczeń Miejskiego Urzędu Zasiłkowego dla bezrobotnych, uprawniono i wypłacono zapomogi zimowe za m. kwiecień b. r. ogółem 3697 bezrobotnym na ogólną sumę zł. 101,430.— Z tego wypłacono: 948 osobom samotnym po zł. 20, czyli razem zł. 18,960 i 2749 osobom rodzinnym po zł. 30.—, czyli razem zł. 82,470.—

Zachorowania na choroby zakaźne. W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od 15 do 21 czerwca r. b. włącznie zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej następujące przypadki chorób zakaźnych:

Dur brzuszny 6 (9), czerwonka 3 (—), płońca 29 (49), błonica 22 (22), róża 2 (2), gorączka połogowa 7 (12), odra 20 (13), krztusiec 1 (5). Ogółem zgłoszono w tygodniu ubiegłym 90 przypadków chorób zakaźnych, w tygodniu poprzednim 112 przypadków.

Z ŻYCIA MIAST POLSKICH.

SAMORZĄD STOLECZNY.

Dzielnice Warszawy.

Na porządku dziennym jest sprawa podziału miasta na dzielnice dla udogodnienia obsługi pocztowej, telegraficznej i komunikacyjnej. Często odszukanie ulicy natrafia na trudności, jeśli idzie o ulice na nowoprzyłączonych do miasta terenach. Poza tem nastęrcza pewne trudności segregacja listów na pocztocie. W wielkich miastach segregowanie poczty, przeznaczonej do rozdania w mieście, odbywa się w ten sposób, że dzieli

się korespondencję według dzielnic, a następnie w każdej dzielnicy podział następuje według ulic lub rejonów listonoszów. U nas odrazu dzieli się na ulice i rejony listonoszów, robota jest trudniejsza, więcej rozdrobniona i powoduje opóźnianie poczty, szczególnie miejskiej.

Podział miasta na rejony ma znaczenie nie tylko dla poczty, ale dla całej organizacji władz na terenie Warszawy. Tereny te mają się pokrywać z terenami „małych magistratów”, urzędów skarbowych, policji itd. Sprawa podziału Warszawy

podług dzielnic omawiana jest wspólnie. Wysuwa się różne projekty w sprawie nazw dzielnic, mówi się o numeracji, o nazwach historycznych, lub zastosowaniu nazw stron świata. Zdaje się zwyciężyć projekt nadania dzielnicom nazw historycznych, zatem podział przewidywałby Warszawę — Grzybów, Warszawę — Leszno, Warszawę — Św. Krzyż, Warszawę — Solec i t. d.

Oszczędności w Magistracie.

Naskutek okólnika prezydenta miasta w sprawie odciążenia budżetu tegorocznego, wydziały Magistratu rozważają obecnie możliwości oszczędnościowe. Wydział Zdrowia, po zbadaniu wydatków budżetowych, stwierdził, że może być zaoszczędzonych 232,000 zł. na wydatkach personalnych i remontowych.

Wydział Opieki Społecznej przeprowadza obecnie dokładne badania i prawdopodobnie nie będzie mógł osiągnąć większych efektów oszczędnościowych. Cała akcja oszczędnościowa, o ile się zdaje, nie da większych rezultatów, chyba, że dotyczyć ona będzie takich wydatków, jak opieka społeczna, szpitalnictwo, lub szkolnictwo.

Skarga Magistratu.

Magistrat m. Warszawy przesłał skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego na decyzję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dotyczącą budżetu magistratu stołecznego m. Warszawy na rok 1930-31. Skarga kwestjonuje uprawnienie Ministra Spraw Wewnętrznych co do stanowienia o poszczególnych pozycjach budżetu, do czego, zdaniem Rady Miejskiej, Min. nie posiada ustawowej kompetencji.

OBNIŻENIE ODSETEK OD POŻYCZEK KOMUNALNYCH.

W związku z obniżeniem przez Bank Polski stopy dyskontowej p. Minister Skarbu zarządził obniżenie odsetek dla krótkoterminowych pożyczek, udzielonych przez państwo związkom komunalnym, z 7 na 5.5%.

BIELSKO.

Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych przyznał 1 milion złotych długoterminowego kredytu Magistratowi w Bielsku na budowę przegrrody w „Dolinie Luizy”. Przegroda ta umożliwi zaopatrzenie Bielska w wodę przy maksymalnym zapotrzebowaniu. Dokończenie przegrrody pochłonie jeszcze sumę 3 milj. zł.

KRÓLEWSKA HUTA.

Magistrat w Król. Hucie nałożył w tych dniach na kilkadziesiąt osób karę w wysokości 5—50 zł. za uchylenie się od obowiązkowego udziału w wyborach do Rady Miejskiej, jakie odbyły się 4-go maja r. b. Jak wiadomo, w wyborach do rad miejskich i gminnych na Śląsku ustawowo obowiązani są brać udział wszyscy wyborcy do lat 70. Uchylenie się od udziału w wyborach może być wytłumaczone zaświadczeniem lekarskim o poważnej chorobie, lub świadectwem urzędu, że wyborca w dniu wyborów znajdował się służbowo poza terenem objętym wyborami.

WYBORY DO RAD MIEJSKICH.

Dnia 15 ub. m. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w **Ostrołęce**, które dały wyniki następujące: Stronnictwo Chłopskie — 4 mandaty, P. P. S. — 5 mand., Właściciele nieruchomości — 6 mand., „Bund” — 3 mandaty, „Poalej - Sjon” — 1 mandat, Związek Rzem. Żydów — 2 mand., Związek Kupców Żydów — 2 mand., Inteligencja Pracująca — 1 mandat. Głosowało ok. 80 proc. uprawnionych.

Dnia 22 ub. m. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w **Zduńskiej Woli**. Poszczególne listy uzyskały: „Bund” — 1 mandat, Stow. właściciele nieruchomości — 1 mand., t. zw. P. P. S.-lewica — 3 mand., Polski Blok Gospodarczy (B. B.) — 2 mand., Niemcy (mieszcz.) — 1 mand., Zw. Rzem. Żydów — 1 mand., Żydzi Religijni — 1 mand., Żyd. Blok Narodowy — 2 m., Ortodoksi — 4 m., Komitet Chrześcijańsko - Narodowy — 1 mandat, t. zw. Frakcja Rewolucyjna — 7 m.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi (Wydział Gospodarczy) poszukuje od dnia 15-go sierpnia 1930 roku lokali na stałe kwatery dla oficerów Garnizonu Łódzkiego do wydzierżawienia na okres roczny, składające się z pomieszczeń:

- 4-pokojowych z kuchnią i wygodami,
- 3-pokojowych z kuchnią i wygodami,
- 2-pokojowych z kuchnią i wygodami.

Posiadacze mieszkań, nadających się na kwatery wojskowe, winni składać oferty do Wydziału Gospodarczego, ul. Narutowicza Nr. 65, pokój 8 w terminie do dnia 4 lipca 1930 roku, godziny 12-jej rano w kopertach zamkniętych.

W ofertach należy podać: dokładny adres lokalu, ogólną powierzchnię w metrach kwadratowych, położenie, ilość okien oraz czynsz roczny w złotych.

Kwatery pożądané są w pobliżu placu Hallera, ul. Al. Kościuszki, gmachu D. O. K. IV, koszar 31 p. S. K. i 10 p. K. a. p.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 lipca 1930 roku o godzinie 13-jej w Wydziale Gospodarczym, gdzie można się zapoznać uprzednio z warunkami najmu.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości, że w myśl art. 80 Ustawy z dnia 15 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) nadesłane przez Przewodniczących Komisji listy płatników państwowego podatku przemysłowego (od obrotu) za rok 1929 zostały wyłożone w Wydziale Podatkowym Magistratu m. Łodzi (Plac Wolności Nr. 2, pokój Nr. 23).

Listę tę można przeglądać w godzinach urzędowych (od 8.30 do 12.30) w ciągu czterech tygodni od daty niniejszego ogłoszenia.

Łódź, dnia 24 czerwca 1930 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

Prezydent (—) **B. Ziemięcki.**

Przewodniczący Wydziału Podatkowego (—) **L. Kuk.**

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza pisemny publiczny przetarg na budowę taniej jatki na terytorjum Rzeźni Miejskich w Łodzi przy ulicy Inżynierskiej 1 o pojemności około 935 mtr. sześć.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych kosztorysach, całkowicie wypełnionych, odpowiadające zatwierdzonym przez Magistrat m. Łodzi w dn. 20 czerwca 1930 roku „Warunkom przetargu” należy składać w Wydziale Przedsiębiorstw Miejskich Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 28 do dnia 10 lipca 1930 r. włącznie do godziny 12-jej w kopertach, załakowanych pieczęcią firmową z napisem: „Oferta do przetargu na budowę taniej jatki. odbyć się mającego w dniu 10 lipca o godz. 13-jej 1930 roku.

Do oferty załączyć należy dowód złożenia wadium do depozytu Magistratu w wysokości 3% oferowanej ceny w gotówce lub innych wartościach, przewidzianych w punktach: 2, 3, 4 i 6 § 1 Okólnika Ministerstwa Skarbu L. D. P. 5284/III z dnia 10/IX 1927 r. podług skali procentowej ich kursu, ustalonej w tym okólniku.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu i załączniki. ślepy kosztorys, plan sytuacyjny, warunki techniczne, projekt umowy można otrzymać codziennie od dnia 26 czerwca 1930 roku w godzinach biurowych w Wydziale Przedsiębiorstw Miejskich, Plac Wolności 14, pokój Nr. 28, za opłatą zł. 5.—. Tamże do przejrzania plany policyjno-budowlane.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie art. 43 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7-go czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) po wysłuchaniu opinii Łódzkiej Rady Miejskiej, Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi oraz Izby Rzemieślniczej, Magistrat m. Łodzi, jako władza przemysłowa I Instancji ustala następującą taryfę maksymalną za czynności kominiarskie na terenie m. Łodzi:

a) za palenisko w domu parterowym	zł. 0,30 kwartalnie
b) za palenisko w domu jedno- i wielopiętrowym	„ 0,36 „
c) za komin w domu z centralnem ogrzewaniem	„ 7,— „
d) za piec piekarski z jednym przewodem	„ 12,— „
e) za piec piekarski z wieloma przewodami	„ 18,— „
f) za przewód kominowy w zakładach przemysłowych, jak: mydlarnie, masarnie i t. p.	„ 10,50 „
g) za przewód kominowy w jadalniach, pralniach i kuchniach hotelowych	„ 7,50 „
h) za wypalenie kominu jednorazowo	„ 6,— „

U w a g a: Czynności wymienione w pkt. h mogą wykonywać li tylko koncesjonowani kominiarze za uprzednim zawiadomieniem właściciela posesji.

Materiału do wypalania winien dostarczyć właściciel posesji. Do obowiązków kominiarza należy wybieranie i usuwanie sadzy oraz rumowiska spadłego w dół kominu w czasie jego czyszczenia.

Taryfa powyższa obowiązuje od dnia 1 lipca 1930 roku, a równocześnie traci moc obowiązującą taryfa ustanowiona uchwałą Rady Miejskiej m. Łodzi Nr. A. VII z dnia 6 marca 1929 roku.

Wykonywujący obowiązki kominiarskie obowiązani są mieć przy sobie stale taryfę i na żądanie stron ją okazywać.

Przekroczenia taryfy karane będą w myśl postanowień Działu VII wyżej wymienionego rozporządzenia o prawie przemysłowym.

Łódź, dnia 25 czerwca 1930 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI

Urząd Przemysłowy I Instancji

Prezydent m. Łodzi (—) wz. **S. Rapalski.**

Naczelnik Urzędu Przemysłowego (—) inż. **E. Berliner.**

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w czasie od 7 do 11 lipca 1930 r. odbędzie się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób na pokrycie zaległych podatków wzgl. opłat, mianowicie:

Dnia 7 lipca 1930 r. między godz. 9 rano, a 4 po południu.

Składka na rzecz Funduszu dla Bezrobocia.

- | | |
|---|--|
| 1. Apfeld M. L., Piotrkowska 167, 50 m. jedwabiu. | 3. Głazer M., Zielona 5, 2 maszyny do pisania. |
| 2. Czekański i Jasłowski, Piotrkowska Nr. 142, meble. | 4. Landsberg, Sittenfeld i Redel, Narutowicza 6, maszyna do pisania. |

- | | |
|--|---|
| 5. Pomeranc M., Al. I Maja 53, lustro. | 8. Schroeder R., 28 Pułku Strzelc. Kan. Nr. 44, maszyna do pisania. |
| 6. „Rozwój”, Al. Kościuszki 41, maszyna do pisania, waga, prasa do kopjowania. | 9. Wajnberg B., Karola 3, zegar. |
| 7. Światłowski, Kon i Brener, Piotrkowska 49, 166 m. półwełn. towaru. | 10. Weicselfisch D., Al. I Maja 57, waga. |

Na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków.

- | | |
|---|--|
| 11. Fiszer G. i S-ka, Napiórkowskiego 70, kasa ogniotrwała. | 12. Stark F., Pomorska 57, deski, maszyna do pisania, meble. |
| | 13. Weissberg A., Senatorska 6, meble. |

Dnia 8 lipca 1930 r. między godz. 9 rano, a 4 po południu.

Składka na rzecz Funduszu dla Bezrobocia.

- | | |
|--|---|
| 14. Berger I., Łomżyńska 20/22, biurko. | 18. Lipszyc A., Piotrkowska 37, towar na ubranie. |
| 15. Fuks I., Zakątna 57, maszyna do pisania. | 19. Mikulicki G., Słowiańska 28, meble. |
| 16. Garfinkiel M., Kilińskiego 60, koń. | 20. Rotberg B-cia I. i J., Piotrowska 61, warsztat mechaniczny. |
| 17. Hamburgski S., Piotrkowska 42, zeszyty. | |

Na rzecz Zakładów Ubezpieczeń od Wypadków.

- | | |
|--|---|
| 21. Galar i Bernacki, Warszawska 16, szafa. | 23. Steigert J. Sp., Kilińskiego 193, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania. |
| 22. Makowski K., Lipowa 43, waga dzieciętna. | |

Dnia 9 lipca 1930 r. między godz. 9 rano, a 4 po południu.

Na rzecz Zakładów Ubezpieczeń od Wypadków.

24. Lichtensztajn I., Cegielniana 102, deski sosnowe.

Dnia 9 lipca 1930 r. między godz. 9 rano, a 4 po południu.

Państwowy i komunalny podatek od lokali za r. 1924/25.

- | | |
|---|--|
| 25. Lubiński Sz., Północna 20, meble. | 27. Sumeraj M., Pomorska 5, garderoba męska, kasa ogniotrwała. |
| 26. Rozman J. D., 11 Listopada 33, meble. | |

2% opłata od umów o przenies. własności nieruchomości.

- | | |
|--|---------------------------------------|
| 28. Hildebrandt, Lwowska 6, meble. | 30. Szałka A. i M., Kielma 29, meble. |
| 29. Grajf L., Dolna 36, meble, piec szamotowy. | |

Podatek od przedmiotów zbytku.

- | | |
|--|---|
| 31. Heinzl Juljusz, Zgierska 121, aparat radjo, patefon z płytami. | 33. Słomski Józef, Krakowska 13 (Zdrowie), aparat radjo. |
| 32. Karsch Z., Zgierska 104, 2 kasy ogniotrwałe, biurko. | 34. Stoiński Józef, Krakowska 13 (Zdrowie), aparat radjo. |

Podatek od zabaw i widowisk.

36. Kubalek R., Profesorska 5, meble.

Opłata za prawo jazdy po mieście.

- | | |
|---|---|
| 37. Komarski G., Napiórkowskiego 77. garderoba. | 39. Pfeifer F., Bałucki Rynek 5, 120 krzesel giętych. |
| 38. Lewkowicz J., Zgierska 43, meble. | 40. Szulman M., Zgierska 13, meble. |
| | 41. Zawadzki J., Bałucki Rynek 2, meble. |

Podatek od lokali.

- | | |
|---|--|
| 45. Czerny C., Andrzeja 11, meble. | 53. Pańszczyk M., 11 Listopada 11/13, meble. |
| 46. Czkwanow A., Gdańska 42, pianino, otomana. | 54. Pruszyński Sz., 11 Listopada 18, meble. |
| 47. Dam J., Gdańska 28, meble. | 55. Pakuła H., Młynarska 20, meble, waga. |
| 48. Hadys A., Gdańska 6, meble. | 56. Rzezac A., Andrzeja 47, pianino. |
| 49. Kaufman M., Brzezińska 82, 100 but. wina. | 57. Rozenbaum Sz., Gdańska 11, fortepian, meblé. |
| 50. Kapela I., Pomorska 20, fortepian. | 58. Szytył Sz., 11 Listopada 30, meble. |
| 51. Makower M., Pomorska 40, 100 kg. wątku. | 59. Seidel A., Gdańska 66, maszyna do pisania. |
| 52. Naruszkiewicz S., 11-go Listopada 5, meble. | 60. Sztarkman Sz., Północna 12, meble. |
| | 61. Wierzbicka A., Gdańska 11, meble. |

Dnia 10 lipca 1930 r. między godz. 9 rano, a 4 po południu.**Składka na rzecz Funduszu dla Bezrobocia.**

- | | |
|---|--|
| 62. Chrzanowicz P., Pomorska 49, patefon. | 68. Rozenblat M., Kolejna 9, wapno. |
| 63. „Ceramika”, Ciasna 21, bryczka. | 69. Rosen M. J., Pomorska 58, 2 biurka, waga. |
| 64. Jelinowicz i Glass, Piotrkowska 58, materiał jedwabny. | 70. Rak M., Zawadzka 12, meble. |
| 65. Michel H., Sienkiewicza 100, materiał bawełniany. | 71. Rosner Sz., Południowa 59, maszyna do sznurowania. |
| 66. Opoczyński i Kornbrót, Południowa Nr. 11, maszyna do pisania. | 72. Szeps B. M., Sienkiewicza 4, taśma tapicerska. |
| 67. Pritz J., N. Targowa 31, kasa ogniotrwała. | 73. Tatarkowski i Alter, Sienkiewicza Nr. 3/5, waga. |

Na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków.

- | | |
|--|---|
| 74. Liske Robert, Sienkiewicza 165, kasa ogniotrwała, zegar. | 77. Markowicz i Nasielski, Piotrkowska Nr. 6, biurko. |
| 75. Landsberger R., Rzgowska 116/118, drzewo. | 78. Śpiewak M. i S-ka, Piotrkowska 254, maszyna do pisania, 2 biurka. |
| 76. Lipman K., Południowa 80, meble. | |

Składka na rzecz Gminy Żydowskiej.

- | | |
|---|--|
| 79. Buchwajc S., Cegielniana 47, szafa. | 84. Orbach I., Cegielniana 43, meble. |
| 80. Brzyski L., Piłsudskiego 25, meble, chłodnia. | 85. Prussak J., Gdańska 137, materiał wełniany. |
| 81. Brzezinski Ch., Cegielniana 47, otomana. | 86. Prussak S., Gdańska 137, materiał wełniany. |
| 82. Częstochoowski B., Cegielniana 51, meble. | 87. Rozenberg M., Cegielniana 46, waga, kredens. |
| 83. Kaczmarek M., Cegielniana 43, meble. | |

Państwowy i komunalny Podatek od lokali za r. 1924/25.

88. Abramowicz R., Piotrkowska 85, meble.
89. Aron W., Cegielniana 43, meble.

2% opłata od umów o przenies. własności nieruchomości.

90. Flum L. i Ch., Pl. Wolności 7, meble. 92. S. Diszkin, T-wo dla Handlu i Przemysłu, Piotrkowska 8, meble biurowe,
91. Bornsztajn J., Południowa 13, meble. maszyna do pisania, kasa ogniotrwała.

Podatek od przedmiotów zbytku.

93. Schroeder R., 28 P. Strzelc. Kan. 44, 94. Kalkbrenner P., 6 Sierpnia 26, kasa
maszyna do pisania. ogniotrwała, maszyna do szycia.
95. Cybulski J., Karola 18, biurko.

Podatek od spadków i darowizn.

96. Rymkiewicz W., Kilińskiego 150, zegar.

Dodatek komunalny od opłat akcyzowych.

97. Bernhaim Sz., N. Cegielniana 10, meble.

Opłata za prawo jazdy po mieście.

98. Baum L., Złota 4, meble. 102. Meizner Z., Kilińskiego 96, meble.
99. Finster L., Lipowa 48, kredens. 103. Milrad A., Lipowa 39, meble.
100. Hecht L., Lipowa 40, meble. 104. Szajewicz A. M., Zachodnia 32, szafa.
101. Krygier S., Żeromskiego 59, meble. 105. Zylbersztajn J., Lipowa 31, meble.

Podatek od lokali.

106. Ast J., N. Cegielniana 14, meble. 124. Kinrus J., Zawadzka 34, meble.
108. Dawidson M., Narutowicza 8, 400 125. Neuman A., Zamenhofa 38, otomana.
książek, urządzenie sklepu. 126. Pik D., Cegielniana 5, meble.
109. Einhorn, Fein i S-ka, Wysoka 9, kasa 127. Pik Ch., Cegielniana 15, 3 szt. to-
ogniotrwała, maszyna do pisania, waru.
motor elektr., urządzenie biura. 128. Ptasznik J., Narutowicza 36, meble.
110. Frydman I., Cegielniana 12, meble. 129. Rotlewi Sz., Północna 25, meble.
111. Fiszer W., Cegielniana 27, meble. 130. Sztternfeld P., Cegielniana 12, meble.
112. Frenkel F., Zawadzka 17, meble. 131. Stowarzyszenie Drobnych Kupców
113. Gerszt I., Narutowicza 38, meble. Żyd., Cegielniana 15, maszyna do pi-
114. Goldlust H., Cegielniana 4, meble. sania.
115. Glück L., Gdańska 95, maszyna do 132. Steinke G., Zagajnikowa 83, meble.
pisania, meble. 133. Wajksselfisz, Al. I Maja 57, 1 trajb-
116. Głowacki Fr., Pograniczna 39, meble. maszyna.
117. Jarisch J., Juljusza 20, meble. 134. Wrosek Wł., 28 P. Strz. Kan. 29, pia-
118. Joskowicz M., Piramowicza 2, meble. nino, kredens.
120. Keppe, Benke i S-ka, Gdańska 110, 135. Wofsi D., Gdańska 76, zegar.
maszyna do pisania. 136. Wintergrüner I., 6-go Sierpnia 10,
121. Krygier J., Zawadzka 49, meble. meble.
122. Kowalczyński A., Narutowicza 31, 137. Wajkert E., Wysoka 31, maszyna do
meble. pisania, meble.
123. Kryszał T., 6-go Sierpnia 30, zegar, meble.

Dnia 11 lipca 1930 r. między godz. 9 rano, a 4 po południu.**Składka na rzecz Funduszu Bezrobocia.**

- | | |
|---|--|
| 138. Boryszowska Apertura i Drukarnia, Borysza 29, maszyna do liczenia. | 141. Prussak A., Gdańska 137, kasa ogniotrwała. |
| 139. Drzewiński K. i S-ka, Kilińskiego 193, maszyna do pisania. | 142. Samet B-cia, Kilińskiego 202, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, maszyna do liczenia, kocioł parowy. |
| 140. Kaiserbrecht L., Zgierska 69, maszyna do pisania. | |

Na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków.

- | | |
|--|--|
| 143. Chojnowski Machel, Kilińskiego 151, szafa. | 149. Kunig H., Napiórkowskiego 119, kanna. |
| 144. Domanowicz K., Zakątna 85, biurko. | 150. Lichtensztajn N., Gdańska 27, szafa. |
| 145. Gelblum M., Leszno 41, szarpacz. | 151. Strzelecka J., Brzezińska 72, deski. |
| 146. Häusler A. B., Hipoteczna 16, 12 tysięcy cegły. | 152. Suwalski J., Kilińskiego 207, meble. |
| 147. Künze Jan, Żeromskiego 55, 3 wanny, 2 umywalnie. | 153. Szykier i Borszekowski, Kilińskiego Nr. 163, deski. |
| 148. Koprowski St. i A., Limanowskiego Nr. 142, meble. | 154. Wenske W., Orla 11, pianino. |
| | 155. Wysocki L., 6 Sierpnia 46, 4 szrubsztaki. |
| | 156. Zalcman J., Limanowskiego 88, deski. |

Składka na rzecz Gminy Żydowskiej.

157. Cederbaum Ch., N. Zarzewska 31, meble.

Podatek od zbytku mieszkaniowego.

158. Śpiewak M., Piotrkowska 254, maszyna do pisania.

Podatek od publicznych zabaw rozrywek i widowisk.

159. Runge E., Obywatelska 26, meble.

Oplata za prawo jazdy po mieście.

- | | |
|---|--|
| 160. Borzykowski L., Rokicińska 145, meble. | 163. Rosin A., Radwańska 48, meble. |
| 161. Badowski J., Ruska 4, szafa. | 164. Śpiewak M. i S-ka, Piotrkowska 254, maszyna do pisania. |
| 162. Drużyński H., Główna 59, kasa ogniotrwała. | 165. Zaks B., Rokicińska 145, meble. |

Podatek lokalowy.

- | | |
|---|--|
| 166. Brauner K., Anny 14, maszyna do pisania. | 171. Tenner A., Główna 8, maszyna do szycia. |
| 168. Reich Ch., Piotrkowska 145, meble. | 172. Wolnicki A., Główna 41, obuwie. |
| 170. Tangerzon H., Główna 5, szafa. | 173. Weber Sz., Rzgowska 74, meble. |

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości, że ogłoszenia Wydziału Podatkowego — Magistratu m. Łodzi o licytacjach ruchomości umieszczane będą tylko w „Dzienniku Zarządu m. Łodzi”. „Dziennik Zarządu m. Łodzi” ukazuje się we wtorek każdego tygodnia, i jest do nabycia w Oddziale Prasowym Magistratu (Plac Wolności Nr. 14).
Łódź, dnia 28 czerwca 1930 r.

MAGISTRAT m. ŁODZI

Przewodniczący Wydziału Podatkowego (—) L. Kuk. Prezydent (—) B. Ziemięcki.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 1930 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi No. 591 z dnia 24 czerwca 1930 r. zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg.

w detalu:

1. Wieprzowina	zł. 2.40	17. Szynka bez kości	zł. 4.—
2. „ bez dokł.	„ 3.—	18. Baleron got.	„ 6.20
3. Schab i baleron	„ 3.50	19. „ sur.	„ 4.50
4. Słonina	„ 3.20	20. Boczek sur.	„ 4.10
5. Sadło	„ 3.20	21. „ got.	„ 4.10
6. Salceson	„ 3.20	22. Szmalec	„ 3.20
7. Kiełbasa krajana	„ 3.20	23. Słonina papr.	„ 4.10
8. „ serdelowa	„ 3.20	24. Połędwica sur. wędz.	„ 6.40
9. „ pasztetowa	„ 4.10	25. Rolada	„ 4.10
10. Serdelki	„ 4.20	26. Kiełbasa sucha	„ 4.20
11. Podgarłana	„ 2.20	27. Salami	„ 7.—
12. Czarna	„ 2.20	28. Parówki	„ 4.90
13. Kaszanka	„ 1.20	29. Kiełbasa sucha polska	„ 5.60
14. Krakowska	„ 4.10	30. „ „ moskiewska	„ 5.60
15. Szynka gotowana	„ 6.40	31. „ „ myśliwska	„ 6.80
16. „ sur. wędz.	„ 3.70	32. Salami miękkie	„ 4.90

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 wyżej zacytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10,000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

Prezydent m. Łodzi (—) w/z St Rapalski